

JASNOGÓRSKIE ŚLUBY NARODU POLSKIEGO

*Wielka Boga-Człowieka Matko!
Bogurodzico Dziewico, Bogiem
sławiona Maryjo!
Królowo świata i Polski Królowo!
Wzywamy pokornie Twojej
pomocy i miłosierdzia w walce
o dochowanie wierności Bogu,
Krzyżowi i Ewangelii, Kościołowi
świętemu i jego pasterzom,
Ojczyźnie naszej świętej,
chrześcijańskiej przedniej straży,
poświęconej Twojemu Sercu
Niepokalanemu i Sercu Syna
Twego. Pomnij, Matko Dziewico,
przed obliczem Boga na oddany
Tobie Naród, który pragnie nadal
pozostać królestwem Twoim
pod opieką najlepszego Ojca
wszystkich narodów ziemi.
Przyrzekamy uczynić wszystko,
co leży w naszej mocy,
by Polska była rzeczywistym
królestwem Twoim i Twojego
Syna, poddanym całkowicie
pod Twoje panowanie, w życiu
naszym osobistym, rodzinnym,
narodowym i społecznym.
Królowo Polski, przyrzekamy!*

Fragment ślubowania
napisanego
przez prymasa
Wyszyńskiego
w maju 1956 r.

*Przez trudny czas
komunizmu prowadziła
prymasa głęboka wiara
w Opatrzność Bożą.*

Niech żyje Polska!

Kardynał Stefan Wyszyński wrócił 28 października 1956 r. do Warszawy. Prosto z Komańczy chciał się udać na Jasną Górę, ale sytuacja wymagała tego, by od razu pojechał do stolicy. W pałacu przy ulicy Miodowej zjawił się w dniu Uroczystości Chrystusa Króla. Został triumfalnie przywitany przez tłumy wiernych. W grudniu 1956 r. Kościół podpisał z władzami tzw. małe porozumienie, które znosiło dekret o obsadzaniu stanowisk kościelnych, umożliwiał powrót wszystkich usuniętych biskupów i wjazd na ziemie zachodnie pięciu biskupów nominowanych w 1951 r. przez Piusa XII oraz wznowiało naukę religii w szkołach.

W maju 1957 r. prymas Polski zainaugurował Wielką Nowennę – dziesięcioletni okres przygotowania narodu do obchodów Milenium Chrześcijaństwa. W uroczystej procesji wszystkie parafie w kraju miały odwiedzić kopia obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej. Przez pewien

czas, gdy Służba Bezpieczeństwa skonfiskowała obraz, wierni pielgrzymowali z pustą ramą. W czerwcu 1957 r. prymas Polski odebrał wreszcie insygnia kardynalskie i objął swój kościół tytularny Santa Maria in Trastevere w Rzymie. Był szczególnie wdzięczny papieżowi za ten kościół, gdyż jak stwierdził: *W tej bazylice spoczywają śmiertelne szczątki wielkiego kardynała Stanisława Hozjusza, mego rodaka zmarłego w opinii świętości. Był on tytularnym kardynałem tej bazyliki.*

W latach 1962–1965 brał czynny udział w obradach wszystkich czterech sesji Soboru Watykańskiego II.

Wasz ból jest naszym wspólnym bólem

W grudniu 1965 r. zakończyły się obrady Soboru Watykańskiego II. W tym czasie polscy biskupi wystosowali do biskupów niemieckich list ze słynnymi słowami: *W tym ogólnochrześcijańskim, a zarazem bardzo humanitarnym duchu wyciągamy do Was nasze dłonie z ław kończącego się Soboru, udzielamy przebaczenia i prosimy o przebaczenie. A jeśli wy – biskupi niemieccy i ojcowie soborowi – ujmiecie po bratersku nasze wyciągnięte dłonie, wówczas dopiero będziemy mogli ze spokojnym sumieniem obchodzić w Polsce nasze Milenium w sposób całkowicie chrześcijański.*

